

Sygn. akt VI Ka 324/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

Protokolant asystent sędziego Krystyna Rogalińska

po rozpoznaniu dnia 20 maja 2016 r.

sprawy B. K., s. .Z. i J., zd. S., ur. (...) w N.

obwinionego o wykroczenie z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 16 września 2015 r. sygn. akt II W 498/15

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że B. K. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu; wydatkami za postępowanie w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 324/16

UZASADNIENIE

B. K. wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 16 września 2015 roku, sygn. akt II W 498/15 został uznany za winnego wykroczenia z art. 92a k.w.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona przez obwinionego apelacja okazała się o tyle zasadna, że skutkowałą wydaniem orzeczenia reformatoryjnego przez Sąd Odwoławczy.

Prędkość, jaką miał się rzekomo poruszać B. K., została ustalona na podstawie pomiaru dokonanego przez funkcjonariuszy Policji laserowym miernikiem prędkości (...). Dokonane pomiary owym urządzeniem nie są jednakże na tyle precyzyjne, aby można było bezsprzecznie uznać, iż osoba „namierzana” przez funkcjonariuszy Policji faktycznie poruszała się z prędkością wyświetloną przez owy miernik prędkości. Prawdliwość takich pomiarów zależy od bardzo wielu czynników, których na obecnym etapie postępowania nie da się już zbadać. Z tego względu, Sąd Okręgowy uznał, iż w sprawie pojawiły się niedające się usunąć wątpliwości które winny być rozstrzygnięte na korzyść B. K..

Dodatkowo wskazać również należy, iż jak wynika z pisma Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Rejonu w B., w dniu 26 kwietnia 2015 roku znak D-24 (oznaczający obszar zabudowany) - do którego miał się nie zastosować obwiniony - nie był ustawiony w pasie drogowym (...) w gminie S.. Uznać tym samym trzeba, iż w dniu 26 kwietnia 2015 roku, w miejscu kontroli, nie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50km/h w miejscowości S.. Tym samym

więc, nawet gdyby uznać, że pomiar prędkości dokonany przez funkcjonariusza był prawidłowy, to obwinionemu nie można przypisać popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Przechodząc do apelacji skarżącego, podnieść należy, iż nie sposób się zgodzić z jego zarzutami, iż w sprawie zaistniały pewne wątpliwości odnośnie do okresu w jakim ukarany miał się dopuścić zarzucanego mu czynu. Co prawda z notatki urzędowej (k.1) sporządzonej przez D. C. wynika, iż B. K. miał przekroczyć dopuszczalną prędkość w dniu 25 kwietnia 2015 roku. Świadek powyższe potwierdził w swoich depozycjach złożonych w dniu 26 kwietnia 2015 roku (k.4v). Opis czynu wskazywał zaś, iż obwiniony zarzucanego czynu miał się dopuścić 26 kwietnia 2015 roku, niemniej jednak wskazać należy, iż po tym jak odczytano B. K. treść zarzutu, wyjaśnił on, że w dniu 26 kwietnia 2015 roku o godz. 11.15 jechał przez miejscowość S. (k.11). Skoro zatem obwiniony potwierdził w swoich wyjaśnieniach datę zatrzymania go przez funkcjonariuszy Policji, to jego zarzut zawarty w apelacji okazał się chybiony.

Reasumując, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił B. K. od przypisanego mu we wniosku o ukaranie czynu z art. 92a k.w.

W związku z wydaniem wyroku uniewinniającego, Sąd Okręgowy kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, zgodnie z brzmieniem art. 118 § 2 k.p.w.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.